

**PROTOKÓŁ NR 49/23 Z POSIEDZENIA KOMISJI DS. OCHRONY
ZDROWIA, RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH, KTÓRE ODBYŁO SIĘ
W DNIU 24 MAJA 2023 ROKU**

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Krystyna Trzęsiok na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdziła prawomocność obrad – obecnych 5 członków Komisji. Po czym, w związku z brakiem projektów uchwał do zaopiniowania, poddała pod głosowanie następujący porządek obrad:

- 1) aktualna sytuacja domów pomocy społecznej,
- 2) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 3) sprawy bieżące.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, wstrzymujących się” – 0, nie głosowało – 0. Porządek obrad został przyjęty.

Ad 1)

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że radni otrzymali materiały na temat aktualnej sytuacji domów pomocy społecznej na skrzynki e-mailowe i mogli się z nimi zapoznać (załącznik nr 2). Po czym udzieliła głosu dyrektorom domów pomocy społecznej.

Izabela Szeliga dyrektor Domu Pomocy Społecznej „Przyjaźń” w Tarnowskich Górach (DPS „Przyjaźń”) na wstępie wskazała na negatywne skutki podwyżki cen energii elektrycznej, centralnego ogrzewania oraz ciepłej wody. Po czym odnosząc się do budżetu jakim dysponuje dps oraz kosztu utrzymania mieszkańca poinformowała, że na wydatki związane z eksploatacją budynku, wyżywienie, środki czystości i wszystkie pozostałe usługi miesięcznie pozostaje kwota 230 tys. zł. Brakuje środków na remonty i konserwację budynku. Termomodernizacja budynku obniżyła zużycie w zakresie centralnego

ogrzewania, jednak wzrost cen spowodował, że na razie „nie widać efektu”. Wynagrodzenia pracowników są niskie ale stanowią bardzo duży wydatek, bo 80% planu. Przewiduje problem z pielęgniarkami. Nie chcą pracować w dps, bo wynagrodzenia są dużo niższe niż w zakładach opieki zdrowotnej. Problemem jest również stan drogi wewnętrznej. W tej sprawie pozostaje w kontakcie z Zarządem Powiatu i pracownikami Wydziału Inwestycji i Drogownictwa. Następnie powiedziała, że na spotkaniu z pracownikami ośrodków pomocy społecznej zgłaszano, że wysokie koszty utrzymania mieszkańca stanowią barierę do kierowania osób do dps. Na razie nie ma problemu wolnych miejsc, przyjmują osoby na bieżąco ale nie ma pewności czy problem się nie pojawi. Wolne miejsce oznacza brak środków finansowych. Podsumowując powiedziała, że bardzo pozytywnym aspektem jest to, że obiekt jest ocieplony i ma wymienione okna, dzięki temu będzie „bardziej ekonomiczny”.

Adam Grabowski dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Miedarach (DPS Miedary) omówił profil domu oraz podał liczbę mieszkańców. Stwierdził, że w kierowanym przez niego domu sytuacja jest podobna do przedstawionej przez Dyrektora DPS „Przyjaźń”, jednak dysponuje inną infrastrukturą czyli 2 budynkami i rozległym terenem. Utrzymanie tego na dobrym poziomie wiąże się z dużymi wydatkami. Podkreślił, że przez ostatnie lata dużo udało się zrobić w tym zakresie. Następnie omówił sytuację kadrową. Stwierdził, że sytuacja dotycząca pielęgniarek jest trudna ale „jest to zabezpieczone”. Po czym powiedział, że największy problem dotyczy zbyt małego pomieszczenia, w którym pracuje administracja. Długoletni pracownicy, którzy potrafili pracować w takich warunkach przechodzą na emeryturę. Zatrudniani są nowi pracownicy, do tego dochodzą nowe obowiązki. Praca księgowej i kadrowej jest wykonywana w ciszy przy użyciu programu, natomiast osoba zajmująca się sprawami administracyjno-gospodarczymi w tym samym pomieszczeniu pracować nie może, ze względu na liczne telefony i petentów. Dlatego ma pomysł aby budynek rozbudować. Posiada

kosztorys inwestorski i projekt. Koszt nie jest duży ale potrzebowałby „trochę wsparcia”. Jest w stanie wygenerować pewne oszczędności. Bardzo zależy mu na czasie. Potrzebne jest uzgodnienie z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków. Jednak nie może tego zrobić „bez zgody właścicielskiej” ze strony Powiatu. Po czym powiedział: „ja tak po prostu wyprzedzam temat, sam dokładając sobie pracy, chcąc po prostu uniknąć pewnych rzeczy”. Następnie powiedział, że problemem będzie wzrost płacy minimalnej w przyszłym roku. Ponadto wskazał na potrzeby w zakresie remontów. Myśli, że pewne prace jest w stanie wykonać we własnym zakresie jeśli chodzi o finansowanie. Po czym zwrócił uwagę na pogarszający się stan budynku zamku, który jest wyodrębniony ze struktury DPS. Odgrodzili się od niego z własnej inicjatywy żeby mieszkańcy domu tam nie chodzili i żeby nie parkowały tam samochody. Jako zarządca tego terenu zwraca uwagę, że „może się tam coś złego podziać”. Podsumowując powiedział, że w czasie gdy pełni funkcję dyrektora dużo rzeczy zostało zrobionych. Jako przykład wymienił: nowe przyłącze elektryczne, nową sieć dostarczającą wodę, nową kotłownię, oświetlenie ledowe we wszystkich budynkach. Bardzo duży problem stanowią płatności stałe. Zwrócił uwagę na wzrost cen energii elektrycznej, usług pralniczych, oleju opałowego i cateringu.

Marta Szymik dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Łubiu (DPS Łubie) na wstępie podziękowała Zarządowi Powiatu i radnym za podjęcie decyzji o budowie nowego dps. Stan techniczny budynku, w którym obecnie mieści się DPS Łubie jest fatalny. W związku z budową nowego domu będzie podejmowała tylko takie działania w obecnie zajmowanym budynku, które zapewnią bezpieczeństwo mieszkańcom i pracownikom. Nie planuje już żadnych remontów, bo procedury trwałyby długo a ma nadzieję, że w 2025 roku mieszkańcy wyprowadzą się z tego budynku. Następnie powiedziała, że największym problemem jest wzrost kosztów stałych energii i oleju. Problem dotyczy również kadry. Odkąd pełni funkcję dyrektora, to cały czas jest „w fazie naborów”. Pojawiają się tarcia

między pracownikami dotyczące zarobków. Ryzyko dotyczące przyszłości wiąże się ze wzrostem wynagrodzenia minimalnego, który spowoduje spłaszczenie zarobków. Po czym omówiła sytuację kadrową, zwracając uwagę, że każdy z pracowników ma „swoją wizję zarządzania” dps. Ponadto zwróciła uwagę, że pracownicy podejmują działania aby oszczędzać i starają się obniżyć np. koszty prania.

Przewodnicząca Komisji poprosiła członka Zarządu Powiatu aby odniósł się do kwestii rozbudowy budynku administracji, o której mówił Dyrektor DPS Miedary.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu powiedział, że temat ten trafił pod obrady Zarządu. Powstaje kwestia wyceny tej rozbudowy, uzgodnienia z konserwatorem oraz dyskusji na temat przyszłości samego zamku. Rozmawiał na ten temat z Dyrektorem DPS Miedary i informował go, że musi zapaść kluczowa decyzja odnośnie zamku i tego, „w którym kierunku pójść”. Po czym omówił to zagadnienie. Jego zdaniem jedynym ratunkiem dla zamku jest wydzielenie osobnej drogi dojazdowej oraz jego sprzedaż. Zaznaczył, że wypowiada się jako członek Zarządu a nie za cały Zarząd. Jest umówiony z Dyrektorem na dalsze rozmowy odnośnie koncepcji, czy rozbudowa ma dotyczyć tylko administracji czy ma stworzyć warunki do zwiększenia liczby mieszkańców. Liczy na to, że uda się ten temat zamknąć w tym roku. Przypomniał, że takich tematów dotyczących domów pomocy społecznej było dużo. Po czym wymienił: nową kotłownię, termomodernizację, budowę nowego dps. Myśli, że i z tym tematem, w tej kadencji, również sobie poradzą, chociaż będzie to temat „niełatwy”, bo wiąże się z wydatkowaniem środków własnych Powiatu, których nikt nie zwróci, bo nie ma środków zewnętrznych na rozbudowę administracji. Na pewno wiąże się to z kolejnymi dyskusjami „na Zarządzie i na Radzie” na temat wydatkowania dodatkowych pieniędzy na pomoc społeczną. Dodał: „szukamy sposobu na to w jaki sposób to ugryźć”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że była z wizytą w DPS Miedary i wie, że teren jest bardzo rozległy. Zastanawia się nad problemem wytyczenia drogi dojazdowej. Następnie zapytała czy rozbudowa będzie polegała na dobudowaniu czy wybudowaniu odrębnego budynku.

Dyrektor DPS Miedary wyjaśnił, że do jego gabinetu zostanie dobudowany drugi gabinet, bliżej zamku. Po czym wskazał wymiary i stwierdził, że jest to „bardzo budżetowa propozycja, najtańsza jaka tylko może być”, która zda egzamin. Może zarzucić ten temat ale jako dyrektor ma świadomość tego, że „musi patrzeć dwa kroki do przodu”. Wie co się może dziać, gdy nie podejmie kroków w tym zakresie.

Radny Paweł Mrachacz wyraził uznanie dla pracy dyrektorów domów pomocy społecznej. Stwierdził, że zna wszystkie placówki „od podszewki” i wie, że każda z nich boryka się z innymi problemami finansowymi i kadrowymi. Po czym poinformował, że zabiega o powstanie liceum medycznego na terenie powiatu, co rozwiązałoby problem braku pielęgniarek. Następnie złożył na ręce dyrektorów podziękowania za ciężką pracę dla podległych pracowników.

Radna Maria Ożga powiedziała, że nie zgadza się z radnym Pawłem Mrachaczem, że dyrektorzy mają różne problemy. Uważa, że wspólnym problemem jest „brak bilansowania się między przychodami a kosztami” i „brak kadry”. Przygotowanie kadry do pracy nie odbywa się z dnia na dzień. Kadra musi być wykwalifikowana i sprawdzona. Osoby niepełnosprawne przyzwyczajają się do osób tam pracujących i nie lubią zmian. Następnie odnosząc się do informacji, że w DPS „Przyjaźń” około 200 tys. zł pozostaje na pozostałe wydatki zwróciła się do Dyrektora placówki z pytaniem: „na czym Pani oszczędza?” Zastanawia się na czym można zaoszczędzić „żeby to się spinało”. Następnie wyraziła zaniepokojenie warunkami i brakiem komfortu pracy pracowników administracji w DPS Miedary. Po czym powiedziała: „członek Zarządu ma tą informację ale odpowiedź dotyczy: musimy się nad tym zastanowić”.

Po czym zapytała członka Zarządu kiedy Rada będzie się nad tym zastanawiała i kiedy rozpoczną się poszukiwania kogoś kto kupi zamki. Żeby rozpocząć inwestycję w DPS Miedary decyzja musi zostać podjęta w czerwcu. Ponadto zapytała o jaką kwotę chodzi i czy Powiat jest w stanie pomóc finansowo żeby „załatwić ten temat”. Następnie powiedziała, że cieszy się, że w Strzybnicy jest budowany nowy dps i problem zostanie rozwiązany. Rozumie, że Dyrektor DPS Łubie „nie żałuje pieniędzy” na to żeby obecnie zajmowany obiekt był bezpieczny dla jego mieszkańców.

Dyrektor DPS Łubie odpowiedziała, że obecnie kończy się usuwanie awarii oczyszczalni. Pomieszczenia są malowane i są wykonywane bieżące remonty. Przypomniała, że gdy obejmowała funkcję dyrektora w 2019 roku, to remontowane były wszystkie posadzki i schody, które teraz są już w takim stanie, że znowu powinna rozpocząć inwestycję. Wówczas były to bardzo duże koszty ale dzięki pomocy Powiatu udało się wtedy ten remont przeprowadzić. Pozostaje w kontakcie z Sanepidem i ma prolongatę, bo Sanepid wie o budowie nowego dps i „cudów nie wymaga”.

Radna Maria Ożga poprosiła o podanie informacji o liczbie mieszkańców w poszczególnych domach, czy nastąpiło zwiększenie rok do roku czy jest to stała liczba. Po czym powiedziała, że dyrektorom należą się podziękowania za ich ciężką pracę. Stwierdziła, że stali się „zakładnikami pracowników” i muszą postępować ostrożnie i łagodzić konflikty. Muszą zachęcać pracowników do pracy pokazując niejednokrotnie, że sami pracują więcej. Dodała: „ja wiem co to znaczy dzisiaj zarządzać personelem zwłaszcza medycznym i nie tylko”. Zapewniła, że radni będą walczyć o inwestycję, o której mówił dyrektor DPS Miedary. Uważa, że ze strony członków Komisji powinien paść wniosek w tej sprawie. Komisja posiada wiedzę na temat tego problemu i „członek Zarządu również posiada tą wiedzę i powinien jak najszybciej zareagować”.

Dyrektor DPS „Przyjaźń” przedstawiła informację na temat liczby mieszkańców i profilu dps. Odpowiadając na pytanie na czym oszczędza powiedziała, że to widać po sprawozdaniach, które co roku są składane do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Tarnowskich Górach (PCPR). Kiedyś można było w nich wyczytać, że były przeprowadzane remonty, malowanie, zakupy wyposażenia a teraz w sprawozdaniu był jeden punkt czyli wymiana lamp, na którą otrzymali środki z Powiatu. Stawka wyżywienia jest niższa niż np. w areszcie. Nie ma premii a pracownicy powinni być nagradzani za swoją ciężką pracę. Na ten moment nie wie co będzie w II półroczu, to okaże się po sprawozdaniach półrocznych. Ponadto zwróciła uwagę na wzrost wynagrodzenia minimalnego w przyszłym roku i dodała: „tutaj na 100% nie jesteśmy w stanie sprostać temu zadaniu”.

Dyrektor DPS Miedary powiedział, że oszczędza na zużyciu energii, ponieważ oświetlenie jest ledowe i ograniczył ilość urządzeń, które pobierają dużo energii. Ponadto oszczędza na praniu w taki sposób, że w umowie określona jest wartość za kilogram suchego prania. Następnie omówił oczekiwania opiekunów medycznych pod względem wynagrodzeń. Podsumowując powiedział: „wynagrodzenia, energia, pralnia”. Ponadto powiedział, że wyżywienie zapewnia firma cateringowa. Specyfikacja jest odpowiednio sporządzona i jedzenie jest dobre.

Radna Maria Ożga zapytała o koszt inwestycji związanej z rozbudową i ile Powiat musiałby dopłacić.

Dyrektor DPS Miedary odpowiedział, że pozostaje w stałym kontakcie z członkiem Zarządu Powiatu i cały czas starają się coś wymyślić. Myśli, że koszt inwestycji to „do 130 tys. zł”. Chciałby to rozstrzygnąć bez przetargu.

Radna Maria Ożga zapytała czy po stronie Powiatu byłoby 130 tys. zł. Dodała, że Komisja chce złożyć wniosek w tej sprawie.

Dyrektor DPS Miedary odpowiedział, że gdyby otrzymał 70% z Powiatu, to resztę kwoty jest w stanie zabezpieczyć. Zaznaczył, że wyliczona kwota może ulec zmianie w trakcie budowy „ale to już bierze na siebie”. Po czym przedstawił informację na temat liczby mieszkańców.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że informacja m.in. na temat liczby mieszkańców w poszczególnych domach została ujęta w materiale przesłanym na skrzynki e-mailowe członków Komisji.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odniósł się do wypowiedzi radnej Marii Ożgi, że Zarząd „cały czas czeka i myśli”.

Radna Maria Ożga zwróciła się do członka Zarządu Powiatu słowami: „nie informujecie nas o tym, że taki problem jest”.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że problem został zgłoszony przez Dyrektora 2 miesiące temu. Zarząd nie informuje radnych o każdym problemie, który dotyka dps, bo kompetencje radnych są inne niż Zarządu i po to Rada wybrała Zarząd żeby takimi sprawami się zajmował. Następnie powiedział, że większość problemów, o których mówili Dyrektorzy wynika z nieodpowiedniego finansowania pomocy społecznej, rosnącej inflacji oraz podnoszenia płacy minimalnej. Stwierdził, że domy pomocy społecznej potrzebują wsparcia finansowego. Często zwracają się do Powiatu, który „daje tyle ile może”. W zeszłym roku Powiat przekazał 1,6 mln zł pomimo zmniejszonych dochodów z podatku PIT. Teraz czeka na wyrównującą dotację od „Premiera”, który zapowiedział 9 mld zł. Liczą na to, że to się spełni. Niestety „pomoc społeczna od lat jest niedofinansowana i nieodpowiednio finansowana, łącznie z dotacjami od Wojewody”. Dodał: „to nie jest problem tylko naszego Powiatu ale zarządzania w naszym państwie”.

Radna Maria Ożga zapytała czy Powiat jest w stanie wygospodarować środki aby pomóc DPS Miedary.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odpowiedział: „jako członek Zarządu Powiatu, jeden z pięciu odpowiadam, że uważam, że jesteśmy w stanie”. Zaproponował aby Komisja wystąpiła do Zarządu Powiatu z pismem w tej sprawie. Przypomniął, że w ciągu 4 lat Powiat wydatkował niespełna 30 mln zł na rozwój domów pomocy społecznej.

Radna Maria Ożga przypomniała, że głosowała za tym żeby DPS w Strzybnicy powstał.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu przypomniał, że budowa nowej sieci i kotłowni była kwestią „walki o każde wolne środki oraz wycinania innych inwestycji, bo nie było finansowania zewnętrznego”. Podkreślił, że w ostatnich latach zarządzanie w powiatach ziemskich polega na „gaszeniu pożarów”. Wyraził nadzieję, że to się wkrótce zmieni.

Przewodnicząca Komisji podkreśliła, że Komisja nie kwestionuje faktu pomocy finansowej udzielonej przez Powiat domom pomocy społecznej. Po czym wymieniła budowę nowego budynku dla DPS Łubie, inwestycje w DPS Miedary i termomodernizację w DPS „Przyjaźń”. Jednak Komisja nie może sprawy, o której mówił Dyrektor DPS Miedary „pozostawić bez reakcji”. Dodała: „tą sprawą jak najbardziej musimy się zająć”.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu wyjaśnił, że mówiąc o tym, że jeszcze dyskutują z Dyrektorem DPS Miedary wynika z tego, że Dyrektor chce się ograniczyć do rozbudowy budynku administracji i powiększenia miejsca dla pracowników administracji. Uważa, że skoro ma być rozbudowa i będzie „pozwolenie konserwatorskie”, to należy zwiększyć zakres inwestycji o kolejne miejsce dla samych pensjonariuszy, bo im więcej pensjonariuszy, tym bilans ekonomiczny dps jest korzystniejszy. Zapewnił, że pozostaje w stałym kontakcie z Dyrektorem, bo szukają jak najlepszego rozwiązania.

Przewodnicząca Komisji zapytała czy w DPS Miedary pielęgniarki są zatrudnione na stałe czy tylko i wyłącznie na umowę zlecenie.

Dyrektor DPS Miedary odpowiedział, że 1 pielęgniarka jest zatrudniona na umowę o pracę czyli jest pracownikiem DPS a 4 pielęgniarki są zatrudnione na umowę zlecenie.

Przewodnicząca Komisji zapytała jak kształtuje się wynagrodzenie pielęgniarki i opiekuna medycznego. Ponadto zapytała czy różnice w wynagrodzeniach na tych stanowiskach nie są powodem nieporozumień między pracownikami, choć odpowiedzialność pielęgniarki jest zdecydowanie większa.

Dyrektor DPS Miedary odpowiedział, że może dojść do nieporozumień. Wyjaśnił, że to o czym mówił odnośnie opiekunów medycznych, to nowy temat, z maja. Opieka pielęgniarska jest zabezpieczona i opiekunowie medyczni na chwilę obecną nie muszą wykonywać żadnych czynności związanych z opieką stricte pielęgniarską. Nie wie jak będzie w trakcie urlopów czy innych nieobecności. Podsumowując stwierdził, że wszystkie problemy z jakimi borykają się Dyrektorzy poszczególnych domów są podobne ale na „innej płaszczyźnie”, bo każdy dom ma inny profil, inną liczbę mieszkańców, inne otoczenie. Wszystko to się sprowadza do kwestii finansowania i nie chodzi o to, że powiaty mają dawać pieniądze tylko na dps, bo mają też inne jednostki. Jako Dyrektorzy mają tego świadomość. Dodał: „natomiast tutaj jest zła regulacja jeśli chodzi o finansowanie całej pomocy społecznej”. Nie rozumie dlaczego pielęgniarki zatrudnione w dps „nie są płacone z koszyka Funduszu Zdrowia”. Byłyby wyłączone ze struktury finansowania dps i te środki zostałyby przeznaczone na wynagrodzenia dla pozostałych pracowników co rozwiązałoby problem. Następnie omówił różnicę w finansowaniu pobytu mieszkańca na starych i na nowych zasadach. Poinformował, że na chwilę obecną ma 800-900 zł straty na jednym mieszkańcu przebywającym na starych zasadach a takich mieszkańców w DPS Miedary jest najwięcej. Nikt na to nie ma wpływu, bo takie są zasady. Uważa, że odpłatność mieszkańców na starych zasadach powinna zostać zrównana do odpłatności na nowych zasadach. Mając więcej pieniędzy mógłby

zapłacić więcej pracownikom administracji, podwyższyć wynagrodzenie czy dać premię opiekunkom i wtedy wszyscy byliby zadowoleni, bo „hierarchia byłaby utrzymana, każdy by swoje zarobił”. Tymczasem obowiązuje wynagrodzenie minimalne, które z roku na rok znacznie wzrasta.

Przewodnicząca Komisji odnosząc się do liczby mieszkańców w poszczególnych domach zwróciła uwagę, że w DPS „Przyjaźń” jest najwięcej mieszkańców i koszt utrzymania mieszkańca jest niższy w porównaniu z pozostałymi domami.

Dyrektor DPS Miedary wyjaśnił, że koszt obliczany jest według algorytmu określonego w ustawie o pomocy społecznej. To, że koszt w DPS Miedary jest wyższy, wynika z wielu inwestycji wykonanych w ostatnich latach i amortyzacja z tego tytułu jest inna.

Przewodnicząca Komisji wyraziła uznanie dla pracy Dyrektorów i życzyła wytrwałości w kierowaniu placówkami.

Komisja przyjęła wniosek do Zarządu Powiatu, o treści zaproponowanej przez radną Marię Ożgę, o pilne zajęcie się wsparciem finansowym inwestycji pn. „rozbudowa budynku administracyjnego w DPS Miedary”. Wniosek stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radny Paweł Mrachacz wyraził uznanie dla pracy Dyrektora PCPR oraz podległych jej pracowników. Podkreślił dobrą współpracę z nadzorowanymi placówkami. Następnie powiedział, że „nie można płacić opiekunce więcej niż pielęgniarce” i omówił to zagadnienie. Następnie stwierdził, że Dyrektorzy domów pomocy społecznej dobrze prowadzą politykę kadrową.

Klaudia Zyśk Dyrektor PCPR odnosząc się do kwestii nadzoru wyjaśniła, że PCPR sprawuje nadzór nad domami z upoważnienia Starosty. Następnie poinformowała, że zdarza się, że mieszkańcy powiatu tarnogórskiego są kierowani do domów poza powiatem. Ustawa mówi o tym, że w pierwszej

kolejności powinno się kierować osobę „do domu będącego najbliższą”. Odbędzie się spotkanie z „ośrodkami” gdzie dyrektorzy domów pomocy społecznej „przedstawiali swoje domy” i zwracali uwagę na ten problem. Wyraziła nadzieję, że to spotkanie coś da. Następnie potwierdziła dobrą współpracę dyrektorów domów prowadzonych przez Powiat jak i działających na jego zlecenie. Podczas spotkań wymieniają się doświadczeniami i podpowiadają rozwiązania. Starają się o dobrą atmosferę.

Andrzej Elwart Wiceprzewodniczący Komisji odnosząc się do kwestii zatrudnienia pielęgniarek w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia zwrócił uwagę, że NFZ płaci tylko wtedy kiedy jest stroną umowy. Należy zapytać w NFZ czy DPS mógłby wziąć udział w jakimś konkursie np. opieki długoterminowej. Inny sposób jest taki, że pielęgniarka zakłada „prywatną działalność” i podpisuje umowę z NFZ. Dodał: „na tej samej zasadzie jest w szpitalu”. Był jedynym lekarzem, który nie był w ten sposób zatrudniony. Stwierdził, że „szpital nikogo nie interesuje” o czym świadczy to, że nie będzie sesji Rady Powiatu na temat szpitala. Ponownie powiedział: „trzeba być stroną w umowie z Narodowym Funduszem Zdrowia żeby mieć pieniądze z Narodowego Funduszu Zdrowia”.

Dyrektor DPS „Przyjaźń” odpowiedziała, że w kierowanym przez nią domu od 2010 czy 2011 roku są pielęgniarki opieki długoterminowej. „Przechodziła” różne formy zatrudnienia pielęgniarek: zakładanie działalności gospodarczej przez pielęgniarki, otwarcie NZOZ na terenie domu, co nie było możliwe z uwagi na niespełnienie wymagań w zakresie infrastruktury. Udało się pozyskać pielęgniarki opieki długoterminowej z „firmy”. Następnie wyjaśniła, że mieszkaniec domu, w zakresie opieki lekarza czy pielęgniarki środowiskowej jest traktowany jak każda inna osoba. DPS tylko umożliwia mieszkańcom korzystanie z przysługujących im świadczeń. Takim świadczeniem jest również opieka pielęgniarki długoterminowej. Lekarz wystawia skierowanie, które zostaje przekazane do firmy, która dysponuje pielęgniarkami opieki długoterminowej i taki

mieszkaniec czeka pół roku, 8 miesięcy na to żeby uzyskać taką pomoc i pielęgniarka przychodzi do mieszkańca, który jest „zadeklarowany”.

Dodała: „to się po prostu nie sprawdza. Jest taka możliwość ale to się niestety ale nie sprawdza w praktyce”. Pielęgniarki te nie mają w swoich zadaniach podawania leków doustnie. Leki na zlecenie lekarza może podać opiekun medyczny ale opiekunowie medyczni też odchodzą, bo nie jest w stanie zagwarantować im płacy na takim poziomie jaka jest w szpitalach. Po czym omówiła to zagadnienie.

Przewodnicząca Komisji zapytała członka Zarządu Powiatu czy w domach pomocy społecznej na terenie powiatu są zatrudnione pielęgniarki w sposób o jakim mówił Wiceprzewodniczący Komisji.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że pielęgniarki opieki długoterminowej są tylko w DPS „Przyjaźń”, co wynika ze specyfiki tego domu. Podkreślił, że kadry pielęgniarskiej jest za mało i dodał: „ale pewnych ustawowych rzeczy nie przeskoczymy”. Zdecydowano kiedyś, że kadra pielęgniarska ma być kształcona na studiach wyższych. Sytuację miał poprawić napływ wykształconych osób z Ukrainy ale nawet gdy taka osoba się pojawi, to niestety proces nostryfikacji uprawnień trwa kilkanaście miesięcy. Następnie odnosząc się do wypowiedzi Wiceprzewodniczącego Komisji powiedział, że nie może przejść obojętnie wobec stwierdzenia, że „szpital nikogo nie obchodzi”. Od lat jest radnym, zawsze szpital go obchodził i nie rozumie skąd takie stwierdzenie.

Po czym wywiązała się dyskusja na temat odpowiedzi na wniosek grupy radnych o zwołanie sesji nadzwyczajnej poświęconej sytuacji Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach (WSP S.A.).

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu zwrócił uwagę, że zgodnie z planem pracy Rady sesja poświęcona WSP S.A. ma odbyć się w sierpniu i poprosił aby Wiceprzewodniczący Komisji nie uogólniał, że szpital nikogo nie obchodzi, bo to nie jest zgodne z prawdą. Dodał: „myślę, że zarówno

mnie obchodzi, jak i radnego Mrachacza i radną Ożgę, czy radną Oleś, już nie mówiąc o Przewodniczącej”.

Wiceprzewodniczący Komisji odnosząc się do kwestii zatrudnienia pielęgniarek powiedział, że można to zrobić jeszcze w ten sposób, że mieszkańcy domu zostaną oddani „pod opiekę ośrodka zdrowia”. Po czym omówił to zagadnienie.

Dyrektor DPS Miedary zwrócił uwagę, że każdy mieszkaniec dps jest traktowany jak każda inna osoba.

Wiceprzewodniczący Komisji odparł: „to nie jest mieszkaniec zwykły, to jest mieszkaniec dps”. Po czym podał przykład placówki w Wojsce gdzie dla osób w niej przebywających stosowana jest „inna waga” przy ustalaniu kwoty świadczenia. Dodał: „z tego ten ośrodek zdrowia zapewnia lekarza oraz pielęgniarkę”.

Dyrektor DPS „Przyjaźń” poinformowała, że każdy mieszkaniec domu pomocy społecznej, tak jak każda inna osoba jest zadeklarowany do lekarza i do pielęgniarki w „ośrodku zdrowia”.

Wiceprzewodniczący Komisji stwierdził, że rozwiązanie, o którym mówi bardzo opłaca się „ośrodkowi”.

Dyrektor DPS „Przyjaźń” zwróciła uwagę, że pielęgniarka z „ośrodka zdrowia” nie ma pod opieką tylko mieszkańców dps.

Wiceprzewodniczący Komisji stwierdził, że to kogo jeszcze ma pod opieką taka pielęgniarka nie jest problemem domu pomocy społecznej i dodał: „jeżeli jest podpisane, to musi przyjechać i zrobić swoje”.

Dyrektor DPS „Przyjaźń” wyjaśniła, że pielęgniarka wykonuje tylko te czynności, które ma wymienione w katalogu świadczeń. Zwróciła uwagę, że inne świadczenia ma pielęgniarka opieki długoterminowej i inne pielęgniarka POZ. Po czym poinformowała, że DPS „Przyjaźń” ma 4

pielęgniarki z opieki długoterminowej, którym nie musi płacić ale te pielęgniarki nie mają obowiązku podawania leków.

Dyrektor DPS Miedary powiedział, że gdy objął funkcję dyrektora, to jednym z pierwszych kroków było nawiązanie kontaktu z firmami, które świadczą tego typu usługi i już wtedy był problem, bo już wtedy pielęgniarek długoterminowych nie było. Zwrócił uwagę, że nie każdy mieszkaniec kwalifikuje się do tego żeby uzyskać opiekę długoterminową. Następnie powiedział, że w „ośrodku zdrowia” w Zbrosławicach nie ma na tyle pielęgniarek „żeby cały czas przychodziły” i nie mogą podawać leków.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że Dyrektorzy są osobami kompetentnymi i zapewne wiedzą „co można a czego nie można”.

Dyrektor DPS Miedary powiedział, że „przerabiał” temat działalności gospodarczej już 10 lat temu ale DPS nie jest placówką, która świadczy usługi medyczne.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu zapytał Wiceprzewodniczącego Komisji w jakich latach, jako członek Zarządu Powiatu, nadzorował domy pomocy społecznej.

Wiceprzewodniczący Komisji odparł, że cały czas do momentu odwołania go z funkcji w Zarządzie Powiatu w 2016 roku.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu podsumował: „i w tych czasach tylko i wyłącznie 1 dom pomocy społecznej miał pielęgniarki długoterminowe, prawda?”.

Przewodnicząca Komisji podziękowała gościom za przybycie i przedstawienie informacji. Po czym złożyła życzenia wytrwałości w prowadzeniu placówek.

Ad 2)

Przewodnicząca Komisji poddała pod głosowanie protokół nr 48/23 z posiedzenia Komisji w dniu 19 kwietnia 2023 roku.

Wyniki głosowania: obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0. Protokół został przyjęty.

Ad 3)

Przewodnicząca Komisji, w związku z uchYLENIEM art. 266 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 roku o finansach publicznych, zaproponowała aby w planie pracy Komisji na 2023 rok, w miesiącu wrześniu, wprowadzić punkt: „Informacja na temat opieki medycznej i stomatologicznej w szkołach, dla których organem prowadzącym jest Powiat Tarnogórski w latach 2022-2023”.

Komisja w głosowaniu obecnych – 5, „za” – 5, „przeciw” – 0, „wstrzymało się” – 0, nie głosowało – 0, przyjęła ww. propozycję zmiany planu pracy.

Radna Maria Ożga odczytała pismo Prezesa Zarządu WSP S.A., znak WSP-NZ-0601-12/2023 z dnia 18 maja 2023 roku i poprosiła o dołączenie do protokołu z posiedzenia Komisji (załącznik nr 4).

Radny Paweł Mrachacz poinformował, że Komisja ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Porządku Prawnego do dnia dzisiejszego nie otrzymała odpowiedzi na wniosek w sprawie szpitala, podjęty w styczniu br. Dlatego Komisja ponowiła ww. wniosek.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych

(-) Krystyna Trzęsiok